

Patrzę na nadzieje w sercach straceńców
Na przysięgi składane z ręką na sercu
Dostają krawaty, ciepłe posady
Mówią, że chcieli, lecz nie dali rady

Słyszę ich krzyk pełen nienawiści
Oni są najlepsi, reszta to faszysci
Nie lubią nas, bo mówimy □ są źli!
Jestem wrogiem, bo nie wierzę w ich sny

Ciągle widzę nowe sztandary
Nowe ręce wznoszące je z zapalem
Nowe usta śpiewają piosenkę
Która jest piosenką, ale niczym więcej

Ref.:
Lepsze nasze piwo, niż Twoje demonstracje
Poczekaj kilka lat, zobaczysz, kto ma rację
Radykalne dzieciaki chcące nas nawrócić
Denerwuje śmiech, gdy idziemy się upić

Biegnij do tramwaju, nim się spóźnisz do domu
Albo choć razem z nami i nie ufaj nikomu